

W NIEDZIELĘ DNIA 16. KWIECZNIA 1809.

Z Krakowa d. 16. Kwietnia.

J. Królewicza Mośc Arcy Xte Jmć Ferdinand, Jenerał naczelny woysk J. C. K. Mei w Galicyi, wydał następującą odezwę do mieszkańców Xięstwa Warszawskiego.

Obywatele Xięstwa Warszawskiego!

Wstępnie w wasze granice z zbroyną siłą, lecz nie jako nieprzyjaciel wasz. — Obeyście wasze okazy dopiero użycie siły zbrojnej, na czele której ja się znajdę. Przychodzę was obronić, lub zwyciężyć; waszą jest rzeczą uczynić wybór.

Oznajmiam wam, że Najjaśniejszy Cesarz Austryi tylko z Cesarzem Napoleonem wojnę prowadzi; że przyiaciołmi wszystkich tych narodów jesteście, którzy nie są stroną jego są.

Woiujemy z Cesarzem Napoleonem; bo tylko w wojnie znaleźć możemy owe bezpieczeństwo, które w pokoju otrzymać nadaremnie spodziewaliśmy się; pokoy bowiem dotąd jego chciwym sławy zamiarom podchlebiał tylko; woiujemy z niem, albowiem każdy dzień pomnaża liczbę jego niesłusznych przywłaszczeń, które on za systema polity-

czne ustanawiać się zdaje; woiujemy z niem, bo zbroyna jego siła powiększona przez wszystkie te narody, które on podbił, i aż ślepym narzędziem swej żądzy samowładnego panowania czyni, naszemu iestestwu i naszym własnościom zagraża; bo nakoniec tym krokiem zabezpieczając własny nasz byt, powracając go także tym, którym jest wydarty, oddając każdemu prawa, z których został wyzuty, naszym jedynym jest celem wskrzesić porządek i sprawiedliwość w Europie, i ustalić znawu pokoy tak zbyt od wszystkich pożądany!

Lecz na coż się zda opowiadać powody, które Nas do rozpoczęcia wojny z Cesarzem Napoleonem zniewalaia? Czyliż te nie są światu wiadome? Niemcy, Włochy, Portugalia, Hiszpania sama, wierni alianci Francyi, wszyscy zeznają i czują powody te, dla których się do broni bierzemy.

Osobliwie zaś do was obywatele Xięstwa Warszawskiego zwracam mowę i zapytnię się was! Czyli jesteście uczestnikami szczęścia, które wam Cesarz Francuzow przyobiecał? Wylana krew braci waszych pod murami

Madrytu, jestże dla dobra waszego wylana? Powiedźcie, co za związek ma Wisła z Tagiem? a waleczność żołnierzy waszych czyliż służyła do polepszenia losu waszego? Prawda, wysoce wielbiona była ta wasza waleczność, jednakowoż niedajcie się wielkiem tem uwielbieniem zawodzić; uwielbiania te bowiem jak są sprawiedliwe i was godne, są niczym, jak tylko językiem obłudy i samokorzystności.

Cesarz Napoleon używa woysk waszych dla siebie, a nie dla was; wasze majątk i wasze woyska stają się ofiarą niedosyc, że dla czego dobra, lecz dla dobra waszemu zupełnie przeciwnego; bo w tym momencie, lubo iego alianci — zostaliście atoli większości naszej armii bezbroni wystawieni, w tym razie, gdy wybor woysk waszych swą krwią zalewa ziemię Kastylii i Arragonii.

Obywatele Xięstwa Warszawskiego! powtarzam wam. My nie jesteśmy wasi nieprzyjacieli, nie wystawiajcie kraj wasz przez daremną bronienie się na okropność wojny! bo oświadczam wam, że jeżeli odpor niezynieć zachcecie, postąpię z wami podług wszelkich praw wojny. Gdy zaś Nas stosownie do waszego uszczęśliwienia jako przyjaciel przyymiecie; tedy Najjaśniejszy Cesarz Austrii weźmie was pod swą osobliwą opiekę, a ja tylko to od was żądać oświadczam, co dla zabezpieczenia i utrzymania woysk moich potrzebnym będzie.

Dan w Odrzywole, Naszey główney kwaterze d. 14go Kwiernis 1809.

Arcy Xże Ferdynand,
Generał i Kommanderujący.

Następujące oświadczenie ku dobru wspólny oyczyzny z strony jednego Galicyanina,

zajmie w oyczystych dziejach niepoślednie miejsce obok tylu wspaniałych ofiar inszych Austryeckich prowincy:

Pan Jozef Leopold Sygier, Negocyant Lwowski przenikniony równą gorliwością, iaka dziś wszystkich obywatel w tak mocno ożywia, ofiaruje się J. Królewiczowskiy Mici Arcy Xcu Jmć Ferdynandowi do wolnego korpusu pieszego formującego się teraz w Galicyi przystawić umundorowanych dzieścicu ludzi, którzy się iego kosztem, a nawet za większe na rękę pieniądze zawerbują, a w przypadku, gdyby jeszcze wolny korpus konny formowany być miał, i do tego także oddać pięciu ludzi z koniem i z mundurem, albo gdyby w korpusie konnym nie miało miejsca, jeszcze drugich dzieścicu ludzi, a zatem ludzi dwudziestu do pomienionego wyżej korpusu pieszego przystawić. Każdemu z tych ludzi zapewnia on przez cały czas iego służby codzienną culagę z krayerow. Gdyby jeden lub drugi przez szczególne dystyngwowanie się wystąpił rangę officera, tedy obowiązue się Pan Sygier onegoż całkiem uekwipować, iako też, gdyby tenże wypuszczonym był ze służby woyskowej iako zastużony inwalid, iego albo na swoich posiadłościach osadzić, albo go wreszcie przy gospodarstwie wieyskim, albo przy uprzywilejowaney C. K. fabryce ołowiovey we Lwowie, w miarę iakoby on sam zechciał z pensją użyć, a jeszcze przy tym wszystkim każde szczególne dystyngwowanie się przed nieprzyjacielem, przez któreby werbowani tego przyjaciele oyczyzny wstawili się, osbno wynagrodzić.

Tak na ostatek i Galicya niechce ustąpić i nie ustąpi pierwszeństwa w pięknym wyścigu, z którym teraz każdy cnotliwy obywatel pośpiesza wspólną oyczyzną własną osobą

lub swoim majątkiem wesprzeć. Ojczyzna woła o ratunek! Ledwie co jeszcze daleki ton tego wołania rozlegał się, gdy już zewsząd płynęły najdobrowolniejsze dary: broń, szaty, pieniądze, wyznaczone grunta, różne nagrody dla walecznych, pomoc i opatrzenie dla rannych, najwspanialsze ofiary dla każdego wojownika, aby bez troski o siebie i o swoich w sprawiedliwej wojnie wytrwał i odważnie ją stoczył.

Niech teraz obcy kraj w szyderskich piśmiech na ludy austriackie tyle głupstw zmyśla i zmyślcie wyśmiewa, są chętny przymiot pomagania ojczyźnie poczciwie i szczerze, a nawet bez chlubiwego wrzasku nigdy mu śmiechem na śmiech nie odpowie.

Z Wiednia d. 3. Kwietnia.

J. Cesarzowi zowska Mość Arcy Xę Jmć Karol wyjechał d. 6 b. m. z tutejszey stolicy do wojska, i wydał następujący

Rozkaz dzienny:

" Obrona ojczyzny powołuje Nas do nowych czynów. — Do oki można być przez czynienie ofiar utrzymać pokoy, dopoki czynienie tych ofiar zgodnem było z honorem tronu, z zabezpieczeniem kraiu i szczęśliwością ludow, dotąd milczało każde bolesne uczucie w sercu naszego dobrotliwego Monarchy. Lecz gdy wszystkie nasze usiłowania dla zabezpieczenia szczęśliwego iestestwa naszego przeciw nienasyconey dumie obcego zdobywey są nadaremne; gdy narody na około nas upadają, a prawi K ólowie z łona swych poddanych wydzierani zostają; gdy nakoniec niebezpieczeństwo powszechnego zagrabienia grozi także błogosławionym Austrii kraiom i ich szczęśliwymobywatelom; wymaga zatem ojczyzna od nas ratunku, i my do iey obrony powstajemy. — Na was, moi wierni towarzysze

oręza! zwraca cały świat oczy i wszyscy ci, którzy kochają jeszcze narodową sławę i narodową własność. Nie będziecie przedmiotem uragań: że narzędziem pogażenia tłamsicie się; nie będziecie w odległych świata częściach niszczącej wyniosłości wojny nieskonczone prowadzić; nigdy nie będziecie o cudzy interes, o cudze żądze krwi wylewać. Niespotka was przekleństwo: że zniszczyliście niewinne ludy, a po trupach poległych ojczyzny obrońców stworzyliście do wydartego tronu cudzoziemcowi drogę! Piękniejszy was oczekuje los: wolność Europy schroniła się pod nasze chorągwie; wasze zwycięstwo skruszy iey kajdany, a Niemcy bracia wafli, zostający teraz w nieprzyjacielskich szykach, niecierpliwie swego oczekują wybawienia. Idziecie na plac sprawiedliwej wojny, inaczej nie znajdowałbym się na czele waszym. — Na polach Ulmu i Marengo, o których nam nieprzyjaciel tak często z chętpieniem się przypomina, odnowimy chwalebne czyny pod Würzburgiem i Ostrach, Liptingen i Zurich, Werony, Trebią i Novi. — Chcemy drogiey naszej ojczyźnie bronią uzyskać stały pokoy; lecz wysoki ten zamiar przez wielkie tylko caoty dopięty bydz może: Nieograniczone posłuszeństwo, surowa karność, wytrwała odwaga i niezwruszona stałość w niebezpieczeństwie są znakami prawdziwej waleczności. Zgodność tylko woli, jednomyślność działania prowadzą do zwycięstwa. — Najjaśnieyszy Monarcha i Brat moy nadał mi zupełną moc nagradzania i karania; zawsze znajdować się będę pomiędzy wami, a najpierwsze dzięki ojczyzny odbierzecie na placu bitwy od wodza waszego. Patriotyzm wielu szlachetnych mężow Austrii zapobiegł waszym potrzebom; tenże obiecuję wam w największym wymiarze po-

ws-eczną wdzięczność. Lecz i kara za każde nchybienie powinności nieochybnie nastąpi! — Zasluga nagrodę, a występki karę otrzyma, bez względu na osobę, bez względu na godność. Wzgardę piętnem oznaczony i wypchniętym zostanie ten niegodny, któremu droższe jest życie nad swoją i naszą sławę; znakami zaś publicznego poważania przyozdobiwszy, przedstawię Naszemu Monarsze i światu owych walecznych mężów, którzy za oyczyznę położyli zasługi, a imiona ich w sercu mym wyryte wiecznie nosić będę. — Jeszcze jedną pozostaie mi uczynić uwagę. Żołnierz prawdziwy tylko uzbrojonego nieprzyjacielowi jest straszny, enoty zaś obywatelskie nie powinny mu być obcemi. Za placem bitwy okazuje się ku bezbronnemu obywatelowi skromnym, miłosiernym i ludzkim. Zna on okropność wojny, i stara się ją złagodzić. Każdy występki tem surowiej karać będę, ile że Monarchy naszego nie jest zamiarem udęczać sąsiedzkie ludy, lecz je od uciemiężycielow, uwolnić, i z ich rządzcami dla dostąpienia trwałey spokoyności, dla utrzymania powszechney szczęśliwości i bezpieczeństwa ściśle zawrzeć związek. — W krotce i obce woyska złączyszy się z nami ściśle z powszechnym woiować będą nieprzyjacielem; na ow czas, odważni towarzysze oręza, szacuycie je jak waszych braci. Nie chępliwość, lecz wężkie czyny jednają szacunek żołnierzowi. Przez odwagę okażcie nieprzyjacielowi, że pierwszymi jesteście żołnierzami. — Po zdobycem nakoniec chwalebnyim pokoiu, zasłużyszy na szacunek nieprzyjaciół i wdzięczność obcych narodow, powrócę z wami do oyczyzny, gdzie czeka was wdzięczność naszego Monarchy, pochwała świata, nagroda waszey odwagi, błogosławieństwo waszych współ-

braci i własne ukontentowanie, iż przyłożyliście się do spokoyności.

Arcy Xżę Karol Jeneralissimus.,,

Ażeby sposob urzędowania w główney kwaterze szedł w przepisanyim porządku i sprawy woyskowe odbywały się pod bezpośrednią odpowiedzialnością każdego z przelożonych, uznatem za potrzebne wszystkie administracyi przedmioty podzielić na cztery oddziały i każdemu z nich przepisać sposob postępowania. Uwiadomiam się zatem woysko o takowem urządzeniu, ażeby w wielorakich podawanych do mnie pismach, raportach, prozbach, listach tyczących się służby i prywatnych, tudzież innych sprawach unikać długiey drogi i zwłoki i każdy interes doszedł do właściwego urzędu i zaraz był załatwiony.

Cztery te oddziały składają się:

1. *Z tajney kancelaryi.* Przelożonym iey jest Felmarszałek porucznik Grunne. Tu robione będą wszystkie rapporta i doniesienia do J. C. K. Mei, i utrzymywana korespondencya z nadworną woienną radą i władzami krajowemi. Daley należy do tey kancelaryi wydawanie odezw, cenzura pism woyskowych, odpowiadanie na przychodzące do mnie listy, korespondencya z sprzymierzyńcami i nieprzyjacielem, podwyższania i nagrody, użycie i wyrachowanie tajnych wydatkow, i nakoniec obowiązkiem iey jest udzielać wszystkie nadeszłe pisma, onem oddziałom.

2. *Z kancelaryi działań.* Naczelnikiem iey jest Jenerał major Prohaska. Tu układane będą wszystkie pisma, tyczące się taktycznego działania woyska, wszystkie rozkazy do marszu, szyki bitew, urządzenia ataku lub obrony, odbierać będzie i załatwiać wszystkie tyczące się działań doniesienia, raporty

ta, doniesienia szpiegów, wyznania zbiegów lub jeńców. Dalej należy do tej kancelaryi utrzymywać dokładny dziennik działań wojennych, czynić rysunki krajów i miejscowych położeń. Jest odpowiedzialną za staranne rejestrowanie wszystkich wojskowych i pism i ich składanie. Najstarszy pułkownik głównego sztabu jest dyrektorem kancelaryi działań, równie jak brygadier głównego sztabu, korpusu pionierów, pontonierów i czayków. Dalej obmyśla on kwatery i porządek drogi dla bagażów głównej kwatery, do czego dodany mu jest podpułkownik kwatermistrz, furyerowie głównego sztabu, przełożeni wozów, posłańcy piesi i konni.

3. *Z kancelaryi szczegółowej.* Przełożonym iey jest Jenerał adjutant, Baron Wimperfen. Do niego należą wszyscy adjutanci korpusów i skrzydłowi. Wysła ich i załatwia wszystkie przepisy względem jenerałów adjutantów. W tej kancelaryi układane będą tabele stanu i służby, ranne rapporta, dzienne rozkazy, obwieszczenia, wykomenderowania; wydaie paszporta i listy bezpieczeństwa. Do rzeczzonego jenerała adjutanta należy zapobiegać złemu utrzymywaniu koni i ludzi. Ma dozór nad wszystkimi cudzoziemcami, którzy bez iego pozwolenia na piśmie nie mogą być cierpianemi ani w głównej kwaterze ani w obozie; nad handlującymi, markietanami i szynkarzami, nad dobrą miarą, wagą i dobrym gatunkiem towarów i żywności, słowem, utrzymuje policją w głównej kwaterze, i dodani mu są do pomocy profesowie. — Bez wiedzy jeneralnego adjutanta nie może żaden publiczny czyn w głównej kwaterze nastąpić i wszystko, co się tycze służby, powinno mu być wiadome. — Dalej ma prawo oglądać znajdujące się w pobliskości

wojska magazyny, lazarety, &c. i wszędzie przestrzegać porządku. Utrzymuje także przepisany regulaminem dziennik i donosi mi o wszystkich rapportach i doniesieniach tyczących się służby. Nakoniec sztabowa dywizya piechoty i sztabowy szwadron dragonii w głównej kwaterze odbiera rozkazy przez jenerała adjutanta. Każdy korpusowy adjutant odbywa przy swoim korpusie takie same obowiązki.

4. *Z głównej kommandy wojska.* Zawiadawcą tego oddziału i oraz jeneralnym dyrektorem utrzymywania wojska, jest Feldmarszałek porucznik Baron Stiplic. Pod iego dozorem zostaje 1) kommissoryatowa kassa, transporta, mundury i sprawy wymiany; 2) Wozy z żywnością i pakowe; 3) Liwerunki i dostarczania; 4) Kraiowy kommissoryat; 5) urządzenie tyczące się zdrowia; 6) Prawne postępowania. Każdy z tych poniższych oddziałów ma swojego dyrektora, wszyscy jednak zależą od głównej kommandy, a mianowicie od powyższego zawiadawcy. Wszystkie żądania, &c. ściągające się do powyżey wyszczególnionych przedmiotów przestać regimenta mają pod adresem: Do głównej kommandy, w której załatwionemi zostaną.

Arcy Xże Karol, Jeneralissimus.

Najjaśniejszy Cesarz i Król wyjeżdżając dziś rano z tutejszey stolicy do wojska, wydał do ludow Austrii pochodzące z serca i do serc przenikające słowa Monarchy i Ojca:

"Franciszek Pierwszy, z Bożey łaski Cesarz Austrii; Król Jerozolimski, Węgierski, Czeski, Dalmacyi, Kroacyi, Sklawonii, Galicyi i Lodomeryi; Arcy Xże Austrii; Xże Lotaryński, Salzburski, Wirzburski i Frankoński; W. Xże Krakowski, Siedmicgrodzki; Xże Styryi, Karentyi, Krai-

nu, wyższego i niższego Szląska; Xżę Bereholgadenu i Mergentheimu; Xiążęco-Hrabia Habsburski, &c. &c.

” Ludy Austryi!

Opuszczam moją stolicę, udając się do walecznych obrońców oyczyzny, którzy zgromadzili się na granicach dla obrony monarchii. — Od 3 lat dokładałem wszelkiego starania, ażeby wam, kochani poddani, zapewnić błogostawieństwa trwałego pokoju. Zadna ofiara, połączona z waszem dobrem i samowładnością, ażeby najboleśniej, nie była dla mnie droga, w celu utrzymania przez dobre porozumienie z Cesarzem Francuzów waszey spokojności i szczęśliwości. — Ale daremne były moje starania. Austryacka Monarchia poledz także miała pod dumą Cesarza Napoleona: iak Hiszpania, którą osłupie podbić; Głowę świętego kościoła znieważa; prowincye Włoskie sobie przywłaszcza; Niemieckie podług woli rozdaie i uciska, tak podobnie Austrya miała podlegać wielkiemu państwu, które od kilku lat głośno zapowiada. — Przedsięwziąłem potrzebne środki dla zapewnienia samowładności monarchii. Usłuchaliście moiego głosu, uprzedziła go nawet miłość wasza oyczyzny. Przymiycie moje podziękowanie, które kiedyś moi i wasi wnukowie powtorzą. Własna tylko obrona, a nie zaczepka byty naszym zamiarem. Lecz zdobywca znieść nie może, ażeby Monarcha i lud jego połączeni wzajemnem zaufaniem dosyć byli mocnymi do oparcia się jego troszczeniom. Oświadczył, iż postąpi po nieprzyjacielsku przeciw Austryi, jeżeli nie zaprzestanie swoich uzbrajań i nie podda się bezbronny woli jego. Tak niestuszną propozycya odrzuconą została, i woyska jego ciągną teraz przeciw nam. — Ufam w Bogu, — w waleczności woysk moich, w beha-

tyrństwie moiego brata, który im dowodzi i na ich anayduie się czele, ufam w was kochane ludy! — natężenia do wojny są wielkie, ale muszą być takimi, ażeby tam pewniey dopięć głównego i koniecznego celu własnego siebie utrzymania. — Coście dotąd uczynili, jest dla mnie rękoymią, że dopomagacie mi naydzielniey będziecie. Ten nawet, co oręza nie nosi, należec będzie do obrony oyczyzny. Zgodność woli, porządek, posłuszeństwo, ochocza czynność, zaufanie: oto są prawdziwe siły ludu. Okazaliście już to wszystko, i dla tego dziś zaczenamy pod lepszymi, niżeli kiedy działać widokami. Szczęśliwe zdarzenia nie uczynią was opieszalymi; zła przygody, jeżeliby się przytrafić miały, nie zrażą waszych umysłów; wytrwałość bowiem przewycięża wszelkie niebezpieczeństwa, zapewnia nowe korzyści i wynagradza szkody. — Sprawa nasza jest słuszną; Opatrzność nie opuszcza tych, którzy się sami nie opuszczają. — polegam na waszey miłości, na doświadczoney wierności ku Monarsze i oyczyźnie. Polegajcie i wy na oycowskiej staranności waszego Monarchy, który szczęśliwość swoją w waszey tylko anayduie. —
W Wiedniu d. 8 Kwietnia 1809.

Franciszek.

W Styryi, Karentyi, Krainie i w Tryescie panuje taki sam duch, iaki w innych prowincyach Austryackiego Cesarstwa widzieć, i zapala do naypiękniejszych czynów i wielorakiego rodzaju ofiar. Od 1 Kwietnia anayduie się pospolite ruszenie wewnątrz Austryi w drodze, które iednomyślnie i ochoczo oświadczyło się służyć zewnątrz krain i wszędzie, gdzie go tylko Kochany Arcy Xżę Jan poprowadzi. — Nie bezwarownienia czytać każdy będzie następujący, przy poświęceniu chorąg-

gwi pospolitego ruszenia wewnątrzney Au-
stryi. (d. 24 Marca) wydany dzienny roz-
kaz:

" Zbrayni Mężowie pospolitego ruszenia!
Właście upływa 9 miesięcy, iak odebraliście
przezornie wezwanie waszego Monarchy do
uzbroienia się. Oświadczyłem wam życze-
nia i wolę względem narodowego urzędzenia,
które mądra przezorność najlepszego naszego
Cesarza w ter. żniejszych burzliwych czasach,
dla zabezpieczenia Monarchii przeciw napado-
wi, rozciągnąć także na wewnętrzną Astryę
doradziła. — Miłość oyczyzny, zapas do u-
trzymania niepodległości, nienawiść przeciw
obcey tyranii, znajomość siebie i sił naszych,
prawdziwy starodawny Austryacki duch, u-
tworzyły pospolite ruszenie. Dziwi się cała
Europa, że jedno tylko słowo Kochanego Cesa-
rza przyistoczyło cały naród na woysko, a wo-
ysko na naród — Wewnętrzna Austrya usiło-
wała wyprzedzić inne prowincye monarchii.
Szlachcie i Mieszczanin, właściciel dóbr i u-
rzędnik, chłop i rzemieślnik, uczoney i ku-
piec, wszyscy stawali w szeregach pod zna-
kami oyczyzny. — Poruszony Monarcha niez-
wodną prawdziwie starożytnego Austryackie-
go ducha Cechą nadał officerom pospolitego
ruszenia woyskowe znaki. — zaszczyt które-
go sam zwykł używać — nadał im przez to
znamie zaszczytu i publicznego znaczenia,
iako też woyskowego stopnia — Przystał na
siebie staranność o wdowach i sierotach od-
ważnych oyców familii, którzy przedzey lub
próżniey paść mogą ofiarą wysokiego swoje-
go powołania — zapewnił wychodzącym w
pole urzędnikom stanu wszelkiej klasy nie-
tylko wrocenie ich na te same urzędy, ale na-
wet promocyą, i zagroził prywatnem osobom
publiczną niesławą, które nie zapewnią wy-

ciągającym w pole służącym lub urzędnikom
polepszenia losu. Wielka kupa nowych
tych narodowych wojownikow podzieloną i
urządzoną została na kompanie i bataliony.
Rozpoczęły się ćwiczenia. Uczono wszyst-
kiego, czego tylko do wojny potrzeba. Po-
stęp odpowiadał usiłowaniam. Karność i duch
żołnierski co raz bardziey sie rozwijały. — U-
cieszony Monarcha tak szybkim postępem,
postanowił, odważni Mężowie, dać wam no-
wy dowód nieograniczonego swojego zafan-
nia. Odebrałem zlecenie urządzić was na
większe korpusy woyskowe, to jest na od-
dzielne brygady. Każda brygada otrzyma
na kommandanta znającego woyskową służ-
bę jenerala. — Ażeby was nie pozbawiać zna-
ku i zaszczytu, na którym gruntu sie od-
dawna honor liniowego woyska, ctrzymacie
dziś chorągwie dla każdego batalionu. Cho-
rągwie te będą uroczystem religii obrzędem
dla służby oyczyzny poświęcone i waszey o-
piece oddane. — Coście przed 9 miesiącami w
zapale waszego patryotyzmu, w oczach wa-
szych współziomkow, w oczach narodu, w
oczach Europy, iako odważni mętcwie sta-
wając w szeregach pospolitego ruszenia,
uroczyście przyrzekli, to jest: *Bronienia oy-
czyzny przeciw każdemu nieprzyjacielskie-
mu napadowi*, zatwierdzicie przy dzisiejszey
uroczyłości przy sięgą przed ołtarzem Wszech-
mocnego Boga, dawcy i zachowawcy wszy-
stkiego dobrego. Przy sięgą ta czyni odtąd o-
bronę oyczyzny obowiązkiem religii, co by-
ło dotąd tylko obowiązkiem patryotyzmu. —
Dane wam dziś chorągwie wskażą wam wsre-
dzie drogę, okolice i miejsce, gdzie oyczy-
zna potrzebować będzie waszego ramienia,
waszego oręza i waszego męztwa. Poprzy-
siężecie nie opuszczać nigdy waszey chorągwi,

idź wszędzie za nią i broń jej najwaleczniej przeciw nieprzyjacielowi. — Przekonany jestem, Żadni towarzysze oręza! iż dotrzymacie tej przysięgi, i zasłużycie u współczesnych i potomności na świadectwo: *Zasłużyli być Austryakami!*

Arcy Xzę Jan.,

Każdy dzień przekonywa bardziej o poruszających serce usiłowaniach wielkomyślnych obywateli do okazania przez ofiary i czyny szczerej i wiernej przychylności do najukochańszego Monarchy, i oraz wdzięczności i szacunku ku odważnym obrońcom oyczyzny. I tak szlachetny jeden patriota, prosząc, aby imię jego było zataione, oddał J. C. K. Mci do wolnego użycia sumę 40,000 zł. r. które J. C. K. Mość z rozrzewnieniem i ukontentowaniem przyjął i na teraźniejsze potrzeby kraju przeznaczył. — Urzzywilejowana C. K. kongregacya kupców hurtowych miasta Wiednia, z której wielu członków złożyło już dawniej znaczne składki dla pozostałych rodziny pospolitego ruszenia Wiedeńskiego, oświadczyła się jeszcze, iż w przeciągu jednego roku w miesięcznych ratach złoży 21,960 zł. r. dla utrzymania żon i dzieci mężów 1go batalionu pospolitego ruszenia Wiedeńskiego, a mianowicie czwartey kompanii tegoż batalionu. J. C. K. Mość raczył i tę ofiarę łaskawie przyjąć, kongregacyi ukontentowanie swoje oświadczyć kasą i czyn jej do publiczney podaś wiadomości.

Komitat Granerski w Węgrzech wystawił, oprócz przypadającej nam insurrekcyi, regiment jazdy z 900 ludzi złożony, który nosić będzie podług życzenia jego imię szacowanego powszechnie Arcy Xcia Prymasa. Komitat Neogradski dostawia, oprócz insur-

rekcyi, 300 jazdy, a Honferski 150 jazdy. Pierwszy ofiarował złożyć w dobrowolney składce 15.000, a drugi 8520 mce zboża. J. C. K. Mość podziękował w własnoręcznem piśmie tym komitatom za ich piękne patryotyzmu czyny.

Dozorca znanej powszechnie gościnni w Wiedniu pod Cesarzem Rzymskim, Emanuel Eppinger, który dał już wiele dowodów swego patryotyzmu i pozyskał z tego względu pochwałę rządu, ofiarował poświęcić bezpłatnie 3 izby w tej gościnni dla przybywających do Wiednia C. K. officerow gońcami, one opalać, światło dawać i w potrzebne sprzęty opatrzyć. J. Cesarzowicza Mość Arcy Xzę Jeneralissim przyjął tę ofiarę z ukontentowaniem i kazał rzeczonemu obywatelowi za jego patryotyzm podziękować.

J. C. K. Apostolska Mość raczył Janem Piotra de Kanal na Ehrenbürgu, C. K. stolnika i rachunkowego radcę przy nadworney woyskowej kancelaryi, tudzież deputowanego w stanach niższej Austryi, przez wzgląd na dawne jego zasługi i położone przez 24 lat przez niego i jego przodków względem Najjaśniejszego Cesarzkiego Domu zastugi, wynieść usylaskawie z całym potomstwem do godności barona.

Z Peterzburga d. 15. Marca.

Minister do spraw zagranicznych i handlu, H. R. manzow powrócił tu z swego poselstwa do Paryża po 6 miesiącach niebytności.

Mowią, iż wyjazd Najjaśniejszego Imperatora do Finlandyi jest nie zawodnie na 25 b. m. oznaczony.

Onegdaj dał Francuzki Ambassador Xzę Wincencyi wielki obiad dla ciała dyplomatycznego.

GAZETY KRAKOWSKIEY

 W NIEDZIELĘ DNIA 16. KWIECZNIA 1809.

Wiedeńska gazeta dworska umieściła następujący artykuł z Hiszpanii:

Z Sewilii donoszą pod d. 24 Lutego, iż wojsko Francuzkie wszedłszy do St. Jago zabrało znajdujące się w tamtayszym kościele S. Jakoba, patrona Hiszpanii, wszystkie skarby.

W Katalonii zachodzą codziennie krwawe potyczki, które w ostatnich dniach ukończyły się z korzyścią Hiszpanów i pokazują się znów pod Rouffilon. Regularne wojska Hiszpanów składają się teraz z 137,000 piechoty i 15,000 jazdy, nie licząc uzbrojonych chłopów i urządzonych w kilku prowincjach powstania w masie. Powstanie w Katalonii jest liczne i bitne. Nakazany przez najwyższą juntę rekrut wybierany jest z pośpiechem; artylerya Hiszpańska jest liczna i dobrze we wszystko opatrzona.

Rządowa gazeta najwyższej junty pod d. 27 Stycznia przywodzi następujące wypisy z listów, które wraz z gońcem Francuzkim, który ie wiczył Cesarzowi, przez Kataliyskich chłopów schwytane i juncie do Sewilii posłane zostały:

Pierwszym jest rapport Francuzkiego Rezydenta w Manachium, P. Otto, do Francuz

kiego Ministra Champagny, który go Cesarzowi przesłał. Pisany jest pod d. 26 Listopada roku zeszłego, i donosi o ciągłym, Bawarskiemu rządowi nieprzyjemnym, i wier-nem przywiązaniu Pyrolszykow do Najjaśniejszego Austryackiego Do nu. Daley czyni wzmiankę o utrudzonym w krajach Austryackich pospolitem ruszeniu, które daleko większe przyrosty Austryi korzyści, niżeli dotąd za granicą uniemiano.

Drugim jest list Xsja Pokoin do Francuzkiego Podskarbiego Mollicua. Xzę ten opisuje w nim pod 21 Listopada r. z. z Marsyli smutne położenie Króla Karola, który pomimo uroczystych przyrzeczeń Cesarza Napoleona od 4 miesiący nie odbiera swoy pensyi, i przywiezione z Compiègne do Marsyli węzle nie są zapłacone.

W trzecim liście donosi Minister stanu Champagny Cesarzowi pod d. 7. Grudnia, iż pospolite ruszenie w krajach Austryackich śpieszno jest urządzone i nabawia niespokojności o graniczne kraje.

Czwartym nakoniec listem jest rapport ministra policyi pod d. 8 Grudnia, w którym donosi Cesarzowi, iż mieszkańcy Frankfortscy nie okazują wcale przywiązania do Fran-

cyi, ale przeciwnie sprzyiają bardzo Anglii. Do tego rapportu dołączony był dodatek o tajney policyi, w którym minister donosi, że listy biuletyn woyska nie był lepiej jak poprzedzające w Paryżu prawięty, i mówi publicznie: "Gdzież są zabrawe 60,000 jeńców?" Dodaje, iż roznosiciele pism publicznych; poulicach wołali: "Oto urzędowy raport o wielkich zwycięztwach nad Hiszpanami, nad chłopami, kobietami i pomordowanymi dziećmi." Na końcu przydał Minister uwagę, iż roznosiciele urzędowych raportow szły z nich publicznie.

Z Kopenhagi d. 24 Marca.

Dalszy ciąg korespondencyi między rządami Angielskim, Francuzkim i Rosyjskim.

Nr. XII. Nota. — Niżej podpisany Minister do spraw zagranicznych Najjaśniejszego Imperatora Wszech Rosyji ma honor odpowiedzieć na notę, podpisaną przez JW. Canninga, sekretarza stanu Najjaśniejszego Króla W. Brytanii do spraw zagranicznych i przezstaną do Rosyjskiego ambassadora w Paryżu, że przyposzczenie do kongressu sprzymierzonych z Anglią Królów nie podlega żadney trudności, i że zezwalają na to Rosya i Francya. Lecz zasada ta nie może się rozciągać tak daleko, ażeby przypuszczonemi także do tego byli pełnomocnicy powstańców Hiszpańskich. Imperator Rosyjski nie może na to zezwolic; państwo jego znajduje się ciągle w podobnych okolicznościach. — i Anglija musi sobie przypomnieć, że kiedyś obstawiała przy takiejże zasadzie. Nadto usnął inż Króla Jozefa Napoleona, i doniosł Najjaśniejszemu Królowi W. Brytanii, iż połączył się z Cesarzem Francuzow, tak względem pokoju, i ko i wojny, i J. Imp. Mość powtarza tu, iż postanowił nieoddzielać interessu swojego od in-

teressu tego Monarchy. Oba atoli skłonni są do zawarcia pokoju, byle tylko był szczerym, chwalebny i dla wszystkich stron dogodnym. Niżej podpisany postręga z ukontentowaniem, iż w podzielonem zdaniu względem Hiszpanow nie takiego nie zachodzi, aby przeszkodzić lub spoznać mogło otwarcie kongressu. Przemywa go i s to, że J. K. Mość wyznał w nocie swej, iż nie wiąza go z Hiszpanami żadne uroczyste traktaty. Po 15 latach wojny może Europa szanse żądać pokoju. Jest to interellem wszystkich mocarstw, wraz z Anglią i życzenie takowe nie będzie zapewne obcem dla serca J. K. Mci; bo nie podobna, żeby sam jeden miał tak zbawienną myśl odzyskać i pomazać uędrę cierpiącej ludzkości. Niżej podpisany ponawia zatem w imieniu Imperatora, Najjaśniejszego swojego Pana, uroczoną inż propozycyą, aby Najjaśniejszy Król W. Brytanii wyzaczył miasto, które mu się podoba, wystął tam swoich pełnomocników i wezwał swoich sprzymierzyńców do wystania także swych pełnomocników dla otworzenia kongressu o pokoy na zasadzie *uti possidetis*, lub na jakieykolwiek inney byle zmierszała do zawarcia pokoju zaspakającego wszystkie umawiające się strony. Niżej podpisany ma honor powtorzyć JW. Panu Canning zapewnienie wysokiego swojego szacunku.

(Podp.) *Hrabia Mikolay Romanzow.*

(Reszta potem.)

D. 11 Stycznia umarł w Londynie w 80 roku życia Podpułkownik Stewart, który wstawiał się był w Amerykańskiey wojnie 1755 i uratował życie Jenerałowi Crađok. Był on potem zaufanym przyjacielem Wasingtona.

Minister Canning dał w Londynie d. 18

Stycznia z powodu urodzin Królowey wielki obiad, na którym, oprócz zagranicznych posłów, zasiadali się Lord Grenwill, P. Thornton, P. Jackson, Hrabia Münster, &c. Urodziny Królowey, która w Maie r. z. za- częła rok 65 obchodzone w tym dniu bywaię. W czasie wielkiej u dworu schadzki dnia tego przedstawieni Królowey byli: Lord Amberst mianowany posłem w Palermo; P. Thornton przeszły posel Angielski w Sztokholmie.

D O D A T K I E S I E N I A.

Uwiedomienie z C. K. Galicyjskiej dobra krajowe sprzedajęcej Kommissyi.

Gdy podług dekretu ministeryalnego wysokiey nadworney Kamery pod datem 3 t. m. początkowo od domu Cohen & Compagnie złożone, później przez zmarłą Xiężną Kurlandzką przyjęte, a teraz na rzecz i imię Xiężniczek Kurlandzkich wydane pożyczkowe nadworney Kamery obligacye summe razem złączoną 400,000 zł. ryb. wynoszące do ustatkowanego w patentcie pod datem 12 Kwietnia 1802 roku płacenia systematn należą; przeto podług dal- szej osnowy tegoż ministeryalnego dekretu wysokiey Kamery nadworney pomienione na rzecz Kurlandzkich Xiężniczek wydane obligacye, także pomieędzy te należą, które w kupnia dóbr krajowych Alpari przyymowane byćz powiany. Co dla każdego wiadomości należszym obwieszszsz się. W Lwowie d. 20 Lutego 1809.

Dobra Zabno, w Cyrkule Tarnowskim nad Dunajcem leżące, miasto, jarmarki i trakt wolny mające, z żółku folwarkami z ziemią wyborną i przyłączonym kilkudziesiat morgow lasu, dziedziczne, W. z Starzyńskich Herbiny Stadnicki są na sprzedaż od S. Jana Chrz. r. b. Zyczący sobie nabyć, mają się udać do dziedzicaki, mieszkającej w Sieradzy, wsi przyty- kającej do tegoż Z. bus. Tym łatwieysze nabycie tych dóbr, gdy właścicielka nie żąda cał- kowitey od razu summy. Dan w Krakowie d. 18 Marca 1809.

Obwieszszzenie ze strony C. K. Rządu krajowego w Galicyi.

Przez śmierć Fiaty, konsyliarza w Magistracie Krakowskim, zaważowało miejsce kon- syliarza z pensją roczną 700 zł. ryb. na które konkurs do ostatniego Kwietnia ninieyszym rozpisane się. Konkurujący o rzeczzone miejsce, mają się przeto udać z prozbami swami należszcie ułożonami do Magistratu Krakowskiego. W Lwowie d. 17 Marca 1809.

Przez Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa wiadomo się czyni, iż licytacya rze- czy ruchomych jako to: w srebrze, miedzi, szkłe, fajansie, żelazie, bieliznie, sukniach, sprzę- tach domowych, para kulczykow brylantowych zł. ryb. 380 szacowanych do masy wyżej wyrażoney nie należących, odprawiac się dnia 17 Kwietnia r. b. o godzinie 9 rano będzie; ma- jący chęć kupienia na wyżej wyrażonym terminie do kamienicy Nr. 82 na Grodzkiej ulicy awie się mają.

Gollmayer.
Łodziński.
Kawski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 24 Marca 1809.

Raubach.

Z strony Sądu Wexlowego Magistratu C. K. Miasta Lublina, oznaymuie się tym Edyktem P. Karolowi Teofilowi Stefars w Gdańsku mieszkującemu, że Zyd Szmul Szmara cukier ku- plic Kaźmieński, u Sądu tego przeciwko niemu w sprawie rozirzygnięcia rachunku i zapłacenie sumy 352,134 złotych Gdańskich; tudzież 521 1/2 dukat. i 28 dukat. żalobę podał i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga doproszał się. — Gdy zaś magistrat mając wiadomość, iż on wcale w C. K. krajach dziedzicznych nie znajduje się, patrona tuteyszego P. Grzymbowski- go z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowił, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się; i ukończony zolla nie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem wspomina się, ażeby w czasie przyzwoitym to jest dnia 11 Kwietnia 1809 o godzinie 9 rano,

lub sam się stawil, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłał, albo nakoniec innego patrona obrał, tego tuteyszemu magistratowi wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swey za najskuteczniejsze osądzi, gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. praw samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie d. 10 Stycznia 1808.

Władich.

Lewandowski.

Krepski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina Sądu Wexlowego.

Swiderski.

Z strony Sądu wexlowego Magistratu C. K. Miasta Lublina oznajmuje się tym Edyktem Panu Karolowi Tenflowi Stefers w Gdańsku mieszkającemu, że Zyd Szmul Samson Cekier kupiec Kazmirski u Sądu tego przeciwko niemu o zapłacie summy 40200 zł. Gdańskich zażalenie na niego podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się. — Gdy zaś Magistrat mając wiadomość, iż on wcale w C. K. krajach dziedzicznych nieznajdując się, iemu patrona tuteyszego P. Grzymkowskiego z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowił, z którym proces ten podług ordynacyi Sądowej rozpocznie się i ukończony zostanie; on przez to Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: aby w czasie przyzwoitym, to jest dnia 11 Kwietnia 1809 lub sam się stawil, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłał, albo nakoniec innego patrona sobie obrał tego tuteyszemu Magistratowi wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swey sprawy za najskuteczniejsze osądzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. praw samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie d. 10 Stycznia 1809.

Władich.

Lewandowski.

Fr. Krepski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina Sądu Wexlowego.

Swiderski.

Jurydykcyja Dominikałna Staszowska nieprzytomnym i z miejsca mieszkania niewiadomym sukcesorem: Lorancyi z Hamsterow Petrowey Gottliebowi, Benjaminowi i Jakóbowi Hamsterow, córce, i synom wiadomo czyni; iż oyciec ich Fryderyk Hamster obywatel Staszowski w roku 1800 w miesiącu Lutym pomarł i uczynionym na dniu 21 Lutego 1800 testamentem wszystkie swe dzieci, pozostałego majątku w rownych częściach dziedzicami uczynił; im przeto należy, iżby podług wyraźney myśli testamentu oycowskiego w przeciągu lat 4ch do odebrania dziedzictwa zgłosili się, inaczej bowiem po upłynionym tym czasie bez dania osobie wiadomości (osobliwie trzy pierwsze) od części dziedzictwa przypaść im mogących wyłączeniem ustatu.

Wincenty Tarłowski, Sędzia Dominikałny.

Z Jurydykcyi Dominikałney Staszowskiej d. 20 Stycznia 1809.

Krusiński, Actuarius.

Dnia 16go Maja r. b. przed południem w C. K. Krakowskiej Kancellaryi Cyrkularney następujące do Promnickiej C. K. Prefektury należące karczmy na 3 po sobie następujące lata, to jest od 1go Listopada 1809 aż do tegoż dnia 1812 roku, przez publiczną licytacyą (do której i Żydzi się przypuszczają) w dzierżawę puszczone będą. — Cena fiskalna wynosi, iako to: Od Promnickiej i Gorzkiej karczmy 587 zł. ryń. 30 kr. Od Zieloneckiej i Trojanowskiej karczmy, oprócz opłacenia 30 zł. ryń. rocznie mostowego 315 zł. ryń. 54 kr. Od Rakowskiej karczmy 151 zł. ryń. 21 kr. Od Łobzowskiej i Nowowiejskiej karczmy 276 zł. ryń. 51 kr. Od Tońskiej karczmy 316 zł. ryń. 6 kr. Od Promnickiej gorzelni 250 zł. ryń. — Każdy licytować chce mający ma się 15 procentowym wadium zaopatrzyć, bez którego do licytacyi przypuszczony nie będzie. Reszta kondycyji przed licytacyą oznajmione będą. W Promniku dnia 22 Lutego 1809.

Józef Widmann Prefekt.

(Przy dzisiejszey gazecie znayduie się drugi Dodatek.)

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W Krakowie dnia 16 Kwietnia 1809.

D O N I E S I E N I A.

W. Mość Pan Kollin, ułożył ku wzniesieniu zapamiętania milicyi krajowej Austryackiej, bardzo trafne i szczęśliwie oddane pieśni narodowe, które z najłepszą nader interesującą Przdnową z druku wyszły.

Wolno niech będzie Pieśni tych Autorowi, o duchu i zamiarze ich przemówić słowo. Ściągają się one, jak widzimy równie jak milicya krajowa do wojny na przyszłość wyniknąć mogącej, od któregozobowiązek bądź nieprzyjaciela, kraj kiedyś mógł być naiechanym.

Cesarz Austrii w czasach spokojnych od nieprzyjaciół niezgrożony, zwołał do związku obrony waleczne ludy swoje. Dozwolono jest dobremu obywatelowi dociekać w tym wielkim kroku zamiarów Monarchy, ponieważ ten przez poznanie onych, ożywić w nim chce gorliwość, spełnienia obowiązków zawartego związku.

Rządowi Austryackiemu dobry byt obywatela, najwyższym zawsze był prawem, przez względy ochraniające dla niego nieużył w przeszłych wojnach tych sił, które mu liczba ludu podawała, i skłaniał się do znacznych ofiar, gdy nieprzyjacielem szczęście wojny, w średnicę krajów niszczącego zaprowadziło nieprzyjaciela. Teraz zaś oczywistą jest rzeczą, że utrzymanie całości żadnej folgi niedozwala, i żadnych ofiar dalszych nie dopuszcza. Ani jedna prowincya z związku krajów Austryackich wyłączone być nie może, bez zupełnego osłabienia onegoż. Zniknęłaby przez to bytność, niepodległość i godność jego, a nawet rozwiązanie onego, zależałoby od samowolności potężniejszego sąsiedzkiego mocarstwa. W takim położeniu, w którym każda przyszła wojna za wojnę zniszczenia uważaną być powinna, od tego tylko zawisł ratunek, aby nie tać sobie niebezpieczeństwa, lecz kiedy czas jeszcze uzbrajać się i ćwiczyć w boju, aby zginąć lub zwyciężyć. Dla tego Cesarz w spokojnych czasach zwołał milicyę krajową, aby się przy zagrożeniu granic prędko i porządnie gromadziła, a w wojnie samej nie jak tłum bez porządku, lecz jak wojsko w broni ćwiczone i przez zaufanie odważne, nieprzyjacielowi się opierała. — Zapamiętanie z iskim ludy Austrii poszły za głosem swojego Monarchy, gorliwość z jaką się obywatele nstychmiały na place ćwiczeń cisnili, jasnieć będzie kiedyś w rocznikach historii naszej, jako tkliwa prawdziwej miłości oyczyzny pamiątka. — Ma Austryak oyczyznę i mieć ją zasłużyć! Wie on, żeby pod żadnym innym rządem, konfytucya, język, obyczaje, i zwyczaje każdego oddzielnego ludu z takim nie były szanowane poważaniem; że obywatel po tylu wycieczających wojnach, tu zawsze mniej jeszcze podatków i ciężarów ponosi, niż obywatele większej części państw innych; że dobry byt każdej prowincyi szczególnie przez pomoc wzajemną jaką sobie dają wszystkie prowincye w związku Mocarstwa tego zostające, coraz znaczniej się pomnażają; że w tym szczęśliwym państwie każdy zamach samowolności nietylko na bezpieczeństwo osobiste, lecz nawet i na najmniej znoszące prawa, pod czuwającą ustaw karzących i cywil-

nych opieką, staie się niepodobnym, że żaden bez formalney prawney inkwizycyi nie znikną, lub osądzonym nie bywa obywatel, że najmnieyszy poldny Monarchę sądownie i ze skutkiem pozywa, jeżeli między niemi w stosunkach własności zaydzie kłizpa! i że wieniek nigdzie tak gorliwie od przywłaszczeń dziecizca nie jest brononym. To są prawe i wielkie powody utrzymania wnuków oyczyzny, gdyby nawet przychylnosc ludow do plemienia panującego, które od wieków łagodne, sprawiedliwie i łaskawie, szczęście krajow swoich zabezpiecza, gdyby wspomnienie serce unoszące na Austrii wielkość i potęgę w ściennej przyszłości, do tego jako szlachetnieysze nieprzyczyniały się pochopy. Bogu ciek! ieszcze ta myśl wielkomysłnemu Austryakowi jest nieznośną podbitym i u ramionym, innemu od owego służącemu panującemu na plemieniu, którego oycowskich przykazow sadziady ieszcze z uczuciem dzieciom właściwym słuchali ieszcze się czuie każdy Austryak rodkiem za nadto wspeniałym i wielkim, aby nie miał dożyć życia zato, żeby Cesarstwo przez podział, lub baniebne uznanie gwałtownych rozkazow potężnieyszego obcego mocarstwa, poniżonem nie było. — Ten to jest sposób myślenia, takie to są uczucia, które obywatela w wojnie za oyczyznę, na szczycie ludzkości stawiają. W czasie niesbezpieczeństwa z raska się niższych dóbr życia, dla uratowania wyższych: wolności i honoru. Ożywionem tym zapalem, niedosyc jest w uszczęśliwiających momentach wewnętrznego przekonania, na zimnych słowach; przepalione nim serce w Pieśniach się wylewa, których sam odgłos na przyszłość skutkuje, ku ocuceniu ospałych, wzmożeniu osłabionych, i sprzeżytemu pobudzeniu Bohaterskich umystow, do dzieł bohaterskich. — Takim Niemcy przeciw Rzymianom, a Hiszpanie przeciw Maurom, uniesieni byli zapalem. Rownie uczucia w uzbrojonych Austrii Mężach równe wzbudzą bohaterstwo. — Jeżeli Autorowi prośnych tych pieśni cokolwiek tylko się udało, uczuciom ziomkow jego należyty dać wyrz, będą one z ust do ust teraz już przechodzić, i kiedy w ustanowiający godzinie niebezpieczeństwa, gdzie człowiek dla działania wznieść się musi na bohatera, każdą wielkość w sercach wojownikow spoczywającą obudzą, na ratunek świętej Austryackiej oyczyzny, i na zgubę nieprzyjaciol. Czemu oby Bóg najwyższy pobłogosławił. W Wiedniu d. 23 Września 1809.

Uwiedomienie, ze strony C. K. Galicyyskiego krajowego Gubernium.

Najiaśnieyszy Pan, przy terażnieyszych stosunkach handlu morskiego i żeglugi, dla zaradzenia brakowi lekarstw Indyyskich, środki przedsięwziąć rozkazał, ażeby tam gdzie wewnątrz kraju dostarczające Surrogata miało lekarstw obcych się znaydują, takowe wyszukane, i do lekarzow podane były wiadomości. — Dla tem prędszego i pewnieyszego dopięcia zamiaru tego, dla Monarchy tak ważnego, Najiaśnieyszy Pan najwyższym nadwornym dekretem dnia 12 Grudnia 1803 roku na rozpisanie następujących pytań nadgrodzić się mających zezwoił.

Pierwsze pytanie. Jakie są wewnątrz kraju, (a może na całym lądzie Europeyskim) proz ciała, które się w terażnieyszem Dispensatorium Wiedeńskim znaydują i w przeszłych się znaydowały, w rozlicznych Królestwach natury ciała, co przez szczególnie wydatną się, może właściwą, a w pewnych przypadkach chorob osobliwszą leczącą moc swoją mają pierwszeństwo? Przez jakie data i doświadczenia moc ta lecząca potwierdzoną została? która z środków tych krajowych w mocy swej leczącej doświadczonych, są najpewnieysze Surrogata pojedynczych skutkujących ciał leczących Indyyskich?

Drugie pytanie. Gdy tak wiele roślin wewnątrz kraju znaydujących się, zawiera w sobie kamforę, przez jaką Metodę możnaby sposobem najmniej kosztującym dostać tego Principium? Jakie inne naturalne ciała, lub jakie Preparatum i Złączenie Naphtham. (kley ognisty) i eteryczne oleie wyjąwszy, byłoby najlepsze krajowe Surrogatum zamiast kamfory względnie na wszelką iey moc leczącą?

Trzecie pytanie. Które pojedynczo ciało leczące (Arszeniku nierachując) jest naji

pewniejsze krajowe lub Europejskie Surrogatum zamiast Peruwiańskiej kory? (Chiny)
Jakie złożenie z ciał wielu, mogłoby mieć moc też samą?

Czwarte pytanie. Jaka z roślin krajowych mogłaby liście Senesowe wynadgrodzić?
które krajowe leczące ciało (procz Gratioli) zastąpić może najzdolniej Jalape? (Salapę)
Jakie jest na stałym Europejskim lądzie pewne Surrogatum Jpecacuanbæ, mineralnych ciał
nie leczące.

Piąte pytanie. Jakim sposobem można wewnątrz krajów z korzyścią a może i z tych sa-
mych roślin co są i na wschodzie (in Orienti) sporządzać? Z jakich innych gatunków ro-
ślin możnaby sporządzić środek leczący do Opium zupełnie podobny?

Warunki i formalności dla tych którzy napytania te odpowiedzieć zechcą, są następują-
ce: a) Operata w Niemieckim, Łacińskim, Włoskim, lub Francuzkim języku zrobione
być mogą. b) Powinni o primum ubiegający się, imię swoje i miejsce swego mieszkania
w osobnej karteczce zapieczętowanej do Operatu przysłać, i oboje dewizą naznaczyć;
aby tym którzy primum nieotrzymają nie tylko operatum, lecz i nieodpieczętowane kartki na
żądanie oddane być mogły; gdyż w przeciwnym razie kartki zniszczone zostaną. c) Czas
w którym ubiegający się o primum roboty swe przestać mają na rok jeden, to jest do o-
statniego Grudnia 1809 roku się wyznacza. d) Pisma te do Dyrektoryatu Facultatis medicæ
w Wiedniu. e) Przez pocztę franco przesłane być mają. f) Do rozsądzenia, które z nade-
ślanych pism nagrody jest godne, będzie pod bezpośrednim dozorem C. K. kancelaryi nad-
wornej, właściwa z celniejszych części w publicznej służbie krajowej zostających, czę-
ścią patentowej praktyce poświęcających się lekarzów złożona komisya wyznaczoną, i
którey członki rewersem wszelkiego uczestnictwa ubiegania się o primum rzecz się muszą.
g) Ponieważ tu ierzecz przytem o powtórne praktyczne potwierdzenie podanych mocy leczą-
cych, proponowanych Surrogatow rzecz się ma, przeto czas w którym wartość pism ma
być rozstrzygnięta na dalszy rok aż do końca 1810go jest postanowiony. h) Primum, któ-
re przez rzeczoną właściwie ustanowioną komisya większością głosow przyznane będzie,
za każde pięciu tych pytań w 500 dukatach w złocie jest wyznaczone.

W Lwowie dnia d. 9 Stycznia 1809.

Z strony Pełnomocnictwa dóbr Proszowie w Krakowskim cyrkule leżących JW. Hrabi
Biffingen Rippenburg własnych, podaje się do publicznej wiadomości, iż rzeczne dobra pu-
szczone zostaną przez publiczną licytacją więcej dającemu w trzech latach arędy od 24
Czerwca 1809 do roku 1812, za potwierdzeniem jednak kontraktu przez JW. Właściciela.
Termin licytacji oznaczony jest na dzień 2go Maia r. b. na który zapraszają się wszyscy ży-
czący sobie arędy do tak zwanego Królewskiego browaru w Krakowie o godzinie 9 z rana,
gdzie ofiarowaną przez siebie roczną dzierżawną kwotę wniosą do protokołu. Każdy z licy-
tujących ma się jednak przynajmniej półroczną dzierżawną kwotą zaopatrzyć, którą po
skóńczonej licytacji złoży jako zadatek do rąk pełnomocników za kwitem. Ktoby wcze-
śniej chciał powziąć o warunkach licytacji wiadomość, może się każdego czasu dowiedzieć
o nich u C. K. Kameralnych dóbr Prefekta, P. Widmanna, w Promniku białym, lub P. N. U-
gebauera, mieszkającego w Krakowie na ulicy Grodzkiej w C. K. Fiskalnym domu pod Nr.
117. — W Krakowie d. 15 Marca 1809.

Z strony pełnomocnictwa dóbr JW. Hrabi Biffingen Rippenburg Proszowie i Piestrzec
w zachodniej Galicyi podaje się do publicznej wiadomości, iż d. 2 Maia r. b. przez publi-
czną licytacją wypuszczona zostanie więcej dającemu w trzech latach arędy wieś Piestrzec
w Kieleckim cyrkule od 24 Czerwca 1809 do roku 1812, za potwierdzeniem jednak kontra-
ktu przez JW. Właściciela. — Życzący sobie arędy zapraszają się w rzeczonym dniu na go-
dzinę 9 z rana do tak zwanego Królewskiego browaru w Krakowie, gdzie ofiarowaną przez
siebie roczną dzierżawną kwotę wniosą do protokołu. Każdy z licytujących ma się jednak

przynajmniej półroczną dzierżawną kwotę zapłacić, którą po ukończonej licytacji złoży jako zadatek za kwitem do rąk pełnomocników. O warunkach licytacji może się każdy dowiedzieć wczesniej u C. K. Kameralnych dóbr Prefekta, P. Widmanna w Promniku białym lub u P. Naggebauera, mieszkającego w Krakowie na ulicy Gródzkiej w C. K. fiskalnym domu pod Nr. 117. — W Krakowie d. 4 Kwietnia 1809.

Z strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krak. Galicyi Zachodniej P. Jakóbowi Radzimirskiemu niniejszym Edyktem oznajmuje się: iż P. Wojciech Ludwigowski przeciw niemu w sprawie względem przysądzić się mającej Edykwizyi części Paprocsyna i Szemrawczyzna zwanych, we wsi Parszczyzna leżących, do sądu niniejszego żalobę podał, i o pomoc sądową do sprawiedliwości stosowną dopraszał się. — Gdy zaś Sąd niniejszy dla niewiadomego miejsca jego pomieszkania, lub może niebytności w C. K. krajach dziedzicznych, iemu Jakóbowi Radziwińskiemu tutejszego Adwokata Krzyżanowskiego na jego niebezpieczeństwo i koszta za kuratora ustanowił, z którym też zaczęta sprawa stosownie do zbioru sądowego dla C. K. krajów dziedzicznych przepisanego prowadzona i ukończona będzie; przeto iego niniejszym tym końcem napomina się, żeby wczajnie jeszcze przyzwolonym, to jest dnia 3go Maia 1809 roku sam stanął, albo dodanemu kuratorowi swoje jeżeli jakie ma prawne dowody wczesniej przesłał, albowiteż innego jakiego zastępcę ustanowił, tegoż tutejszemu sądowi mianował, i podług przepisanego porządku takowych prawnych środków użył, których do obrony swojej najsukuteczniejszymi być sędzi, albowiem w przeciwnym razie skutki z przewstoki swojej pochodzące, sobie samemu przypisać będzie musiał. Tak bowiem ustawy na C. K. kraje dziedziczne przepisane opiewają.

Jozef de Nikorowicz.

Kannamiller.

Makolski.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie dnia 25 Stycznia 1808 roku.

Jendrzejowicz.

Z strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodniej Pani Barbarze Dembińskiej niniejszemi do podania deklaracyi względem obciążenia sukcesyji po oycu Wicisławie Modęście Dembińskim do tutejszego C. K. Sądu Szlacheckiego w przeciągu roku jednego i sześciu niedziel cytuję się, oraz iey wiadomo się czyni, iż część z tego majątku iey należąca w Sądzie tak długo zashowana będzie, poki za unarstą nie będzie mogła być ogłoszona.

Dan w Krakowie dnia 17 Stycznia 1809.

Jozef de Nikorowicz.

Kannamiller.

Makolski.

Z Rady C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodniej.

Dla osadzenia urzędu syndyka z pensją roczną 300 zł. ryń. w Sniatynie, rozpisuje się ze strony C. K. Galicyjskiego krajowego Gubernium konkurs do ostatniego Kwietnia b. r. z tem dodatkiem, aby kompetenci próżby swoje dekretami obieralności z obydwóch linii, tudzież zaświadczeniami moralności i aplikacyi w służbie opatrzone, aż do rzeczzonego czasu, do Zaleszczyckiego C. K. cyrkularnego urzędu podawali. W Lwowie d. 14 Marca 1809.

Z strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodniej Pani Zuzannie de Veray Gerard mocą niniejszego Edyktu oznajmuje się: iż brat iey P. Baron Mikołaj de Veray Gerard unarstą dla niej zaś 10000 zł. pol. zawiązał, nie będąc powym o iey miejscu pomieszkania i życia, gdy przeto o niemysegu sądowi miejsce przebywania oneyże Pani Zuzanny de Veray Gerard do tych czas wiadome nie jest, więc oney niniejszemi nietylko

o tym iey zostawionym zapisie wiadomość daie się, lecz oraz wzywa się, żeby się do tego przed tuteyszym sądem zgłosiła; oraz iey wiadomo się czyni, iż tuteyszy Adwokat Wofczyński iey jako kurator dodany jest, któremu potrzebną informacją dac powinna.

W Krakowie dnia 18 Stycznia 1809.

Jozef de Nikorowicz.

Kannamiller,

Makolski.

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniej
Jędrzejowicz.*

Dla osadzenia nawakowanego z pensyą roczną 250 zł. ryń. i z złożeniem kaucyi 300 zł. ryń. połączonego urzędu kassjera przy kassie mieyskiej w Jarosławiu, rozpisane się z strony C. K. Galicyjskiego kralowego Gubernium konkurs do ostatniego Kwietnia b. r. z ten dodatkiem, aby kompetenci z prozbami swoimi do K. Przemyskiego cyrkularnego urzędu się udawali. W Lwowie dnia 9 Grudnia 1808.

Z strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krak. Galicyi Zachodniej ninieyszym Elyktem.

1. Pana Jozefa Piotrowskiego jako dziedzica testamentowego niegdys Juhanny Krzyżewskiej po trzeci raz cytue się, z tym dodatkiem, żeby swoją deklaracyą względem obięcia lub zrzeczenia się sukcesyi po rzezoney zmarley w terminie prawem podał, ile że w przeciwnym razie stosownie do §. 624 zbioru praw cywilnych części IIgiey majątek ten poty sądownie zachowany będzie, pokion za umarłego nie będzie mógł być ogłoszonym. Wreszcie iego uwiadomia się, iż Adwokat Kregczyk temu za kuratora ustanowionym został.

2. Sukcessorow zmarłego Xiędza Michała Szymańskiego wikaryusza w Borkowicach z imienia i przezwiska niewiadomych, tudzież nieiakiey Schmydowey, która zmarłego siostrą będąc i w Warszawie mieszkać ma, do sukcesyi porzezonym wielebnym Michale Szymańskim dnia 25 Marca 1806 w Borkowicach bez zostawienia testamentu zmarłego, który sumnę 517 zł. ryń. w dokumentach, tudzież nieco w gotowych pieniądzech zostawił, po drugi raz cytue się z tym zaleceniem, żeby w porządku dostąpienia tey sukcesyi w tuteyszym C. K. sądzie Szlacheckim zgłosili się, i tego, co z prawa dopraszac się mają, dopraszali się, albowiem w przeciwnym razie stosownie do §. 626 praw cywilnych części IIgiey wzmiankowana sukcesya C. K. Fiskusowi wydana będzie. Z tym samym zaleceniem.

3. Niewiadomych sukcessorow zmarłego Sebestyana Barskiego, który bez żennym tu w Krakowie dnia 18 Listopada 1805 bez zostawienia testamentu umarł, i majątek z rożnych masz krydaloyah windykowac się mający, zostawił, po drugi raz cytue się, żeby z prawami swemi sukcesyi; do tegoż majątku przed ninieyszym C. K. Sądem Szlacheckim zgłosili się.

Dan w Krakowie dnia 9 Stycznia 1809.

Jozef de Nikorowicz.

Pohlberg.

Kannamiller.

*Z Rady Ces. Król. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodn.
Elsner.*

Per C. R. F. rum Nobilium Tarnoviense Creditoribus Antonii Potocki juxta Collocationem in anno 1786 per Martinum Szawłowski peractam & homologatam, non ex contentatis eorum reditur quod juxta Decretum altissimum ddo 24 Aprilis 1795 residuum pretium Sortis Kossakowskianæ in Przybyszowka nec non summæ Kossakowskianæ ex pretio bonorum Swilcza depositæ, Creditoribus Antonii Potocki juxta collocationem in anno 1786 per Martinum Szawłowski peractam & homologatam, non ex contentatis cedere debeant, adque per Curatorem Masse Cridariæ Antonii Potocki Dnum Adtum Snolarz repartitio hujus noviter accreti Fundi horsum exhibita sit cujus unum exemplar communibus Creditorum Antonii Potocki patrenis Dnis Adtis Raczynski & Angelowicz resignetur, alterum actis retineatur. Quare singuli olim Antonii Potocki Creditores de tabula potioritatis collopsi, vel eorum hæredes & signanter Cre-

ditores de domiciliis ignoti (quibus ipsorum periculo Curator in persona Dni Adm. Lobeski constituitur) nempe 1 Successores Szmmlansiani, 2 Adalbertus Zabinski ejusque Successores, 3 Judeus Joel Jozefowicz, 4 N. M. jewska, 5 Gsa Rudzka, 6 Marianna Potocka, 7 Peilagia Potocka, 8 Felix Potocki, 9 Joannes Kollakowska, 10 Joachimus Potocki, 11 N. Maiszek, 12 Remigianus Kaznicki, 13 N. Lewicki, 14 Mscus Strzegoeki, 15 Christophorus Rylski, 16 N. Poletylo, 17 N. Urbański, 18 N. Pochorecki, 19 Joannes de Doufus, 20 Simon Wychowski, 21 Berko Abrahamowicz, 22 Jacobus Pius Sikorski, 23 Stanislaus de Olexow Gniworz, 24 Antonius Potocki, 25 Successores Josephi Dydyński, 26 Successores Josephi Feuermann, 27 N. Olszewski, 28 N. Paciorowski, 29 N. Tepper, 30 Nosim Lewkowicz, 31 Josephus Moszkowicz, Abraham Julkewicz, Herz Jundzłowicz & Successores Haybus, 32 Josephus Hellmann, 33 Heismann Jekowicz, 34 Judeus Josephus Berkowicz, 35 Judeus Jacobus Buynowicz, 36 Judeus Herzko Czapnik, 37 Rudus Sroczyński, 38 Eustachus Potocki, 39 Rudus Jacotus Maczatkowski, 40 B. yda Dawidowicz, 41 Adalbertus Kustrzycki, 42 Thomas Firley Konarski, ejusque Successores, 43 Successores Lucis Radziwiłł, 44 Judeus Jacobus Moszkowicz, 45 N. hym Chaymowicz, 46 N. Gniworz Paszowa, Judeus Herzko Morskowicz Kazzki, Christophorus Rylski, 47 Thecla Bielska, 48 Stanislaus Siekierzyński, 49 Mfcus Tyski, 50 Mfcus Brzezinski, 51 Mfca Siekierzyńska, 52 Successores Josephi Sikorski, 53 N. Ravies, 54 Mfcus Patecki, 55 Mfcus Konopka, 56 Leya Lewkowiczowa, 57 Judeus Jozaszow, 58 Abraham Lewkowicz, 59 Haym & Malka Peysowiczowa, 60 Judea Troymowa, 61 Judeus Herzkowicz, 62 Felix Gawroński, 63 Josephus Selmaowicz, 64 Grsi Szczepkowski & Skopowska, 65 Ignatius Bystrzanowski, 66 Successores Felicis Potocki, 67 Successores Eustachii Potocki, 68 Philippus B. Hecking, 69 Anna de Duniny Borkowskie Łosiowa, 70 Joannes & Theresia de bielskie Skurbki, 71 Creditores Petri Potocki, 72 Successores Rocbi Wieniawski, 73 Jacobus Protto mercator Varsaviensis, 74 Martinus Ryezzyński, 75 Michael Berczowski, 76 Marianna de Kalinowskie Ponińska, 77 Mathias Bielikowski, 78 Ferdinandus Gielurski, 79 Josephus Neymanowski, 80 Mathias Niemyski, 81 Andreas Biekarski, 82 Successores Jacobi Ladamirski, 83 Casimirus Ryszkowski, 84 Albertus Poplawski, 85 Successores Dni Augustynowicz, 86 Michael Grabowzki, 87 Successores Jacobi Jekowicz, 88 Layba Szmłowicz, 89 Andress Siennicki, 90 Josephus Hlczzer. — Porro reliqui Creditores: Martinus Wolski, Franciscus Cieszanowski, Rudus Valentinus Krukowski, judeus Chaymowicz, judeus Szmł Mortkowicz, judeus Abrahamus Handelowicz, judeus Hanna Jekowa, Paysia Moszkowa, judeus Abrahamus Sartor, Vidua Guara, Josephus Joelowicz, Josephus Moszkowicz, Szloma Leyblowicz, Jacobus Jekowicz, Abrahamus Judkowicz, Abrahamus Pasternak, Leyba Szlomowicz, Herszko Lewkowicz, Judka Niemiec, Szymko Lewkowicz Węgrzyn, Herszko Jazkowski, Lewkowa Czapniczka, Leyba Lewkowicz, judeus Zellmann, Mayer Wolfowicz, judeus Zellmannowa, Fridericus Preschel, Famatus Kustrzewski, Adalbertus Skalski, Calimirus Rudzki, Contubernium Lanionum in Sendziszow, Jacobus Moszkowicz, Chaya Liczmanowiczowa, Judeus Jacobus Buynowicz, Josephus Pellicore, Stanislaus Morawski, Leyba Smaylowicz, Florianus & Lucius Augustynowicz & Drus Jacobus Kulczycki de exhibita hac repartitione informantum cum invitatione, ut repartitionem hanc apud praefatos Creditorum communes Patronos Adtom Raczzyński & Angelowicz insciant, & si quid contra eandem opponebant haberent, usque ad ultimam Aprilis anni cur. eo certius opponant, quo sicut amplius non audirentur.

Joannes Comes Stadnicki.

Gebler.

Weinmann.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Tarnoviae die 1 Februarii 1809.

Josephus de Sziensfeld.

Per C. R. Forum Nobilium Tarnoviense omnibus ac singulis quorum interest publico medio praesentis Edicti notum fit, quod bona pupillaria ad Massam post olim Carolum Barotem à Larisch spectantia in Cyrculo Myślenicensi sita, sequentia videlicet: villa superior & inferior

Ofiek cum adjacentis Rzepowka & Włostien, villa Malec cum prædio Czavki, porro tres dominicales domus in Oppido Kenty sitæ, tandem Depositorium Carbonum fossilium (*Steinkohlen Niederlage*) in Brzeskowie. Mola papyrea, omnia cum singulis ædificiis, Agris, partibus, passuis, hortis, stagnis, piscatione, censibus obligationibus subditorum jure vendendi, jure cæquandi partibus, eisque propinandi, nihil qui quam excipiendo, nisi objusvis generis Syivæ lignæ & frutices (*Holz und Strauchwerk*) cujuscunque sint qualitatibus — merito publicæ licitationis ad terminum à 20 Junij incipiendo, 1809 in arendatorem possessionem & quidem sub sequentibus conditionibus dimittuntur: — 1) Bona & realitates supra recensitæ tradentur per delegandam à C. R. hocce Nobil. Foro Camerarium juxta Inventarium in anno præterito 1808 mense Februario erectum, quod tempore traditionis revidendum, & per conductorem subsignandum erit. 2) Conductor obligabitur finito Contractu tempore, si non in meliori, saltem in eodem statu, in quo ipsi tradita fuerunt, bona & realitates, retrahere. 3) Conductor obligabitur bona conductæ proprio sumptu pro possibili meliorare, ædificia tam Curialia quam æconomica non solum in bono statu conservare, omnesque reparationes proprio sumptu fieri curare, vero etiam in primo locationis conditionis anno non terminatum adhuc ex integro stabulum pro pecoribus (*Kuhstall*) in villa Malec perfecte concamerari (*auswölben*) & construere ac insuper juxta approbatas à C. R. Foro hocce delineationes ædiles novum quoque stabulum pro 45 pecoribus constructis ex muro ac concameratum in villa Włostien extruere, ac puteum in Scherke effodi curare, in 2do vero possessionis anno penes domum propinatoriam in oppido Kenty stabulum pro 50 æquis, non quidem concameratum, sed ex duro materiali extruere, ac in prædio Rzepowka puteum effodi curare. In tertio demum possessionis anno omnia sic jam existantia ædificia ab exteris quoque construere ac extruere nec non in villa Włostien & in ariæ curiæ (*Mittelhof*) tum in Rzepowka puteum effodi conductor curare obligabitur, & quidem propriis sumptibus, nullo habito regressu contra Massam id est, absque nulla prætendenda recompensatione. In super conductor obligabitur molam papyream, quæ modo sine satis desolata est, si talis omnino reedificari deberet ejusdem generis uti nunc est, extruere, ita tamen, ut eidem pro hac incedificatione finita constructione ex pretio Arendæ 1000 fl. rbn. defluerentur. Nihilominus tamen conductor sciet, eundem sub sequenti possessionis annum non nisi tunc legaliter & fundate inchoare & possessionem suam continuare posse, si ex præstita prævia per tutorum aut se ipsum deductione apparebit, in elanso anno omnia, quæ extruenda erant, ad amissam extructa esse — secus enim eo ipso à possessione caderet. 4) Habita reflexione ad supra recensitas omnino sumptuosas obligationes, præsumptæ arendæ supremememoratæ realitatum in quota annua 15,000 fl. rbn. assumentur, & ita in area licitationem publicatur. 5) In casu si unus vel alter aut omnes tres hæredes probabilibus gerendæ rei economicæ & administrandæ substantiæ declararentur, ac conductæ bona & realitates ante decursum possessionis recipere, vendere vel alio quoviscumque modo cum iisdem disponere vellent, conductor taliæ absque ulla prætendenda indemnisatione & absque ulla contradictione retrahere obligabitur. 6) Conductor censum locati conducti omni semestri anticipatim sub rigore amissionis & recipiendæ damnificationis ex vendito, ad depositum judiciale comportare obligabitur. 7) Conductor titulo cautionis de non desolando ad depositum judiciale 5 à 100 compactato locati conducti censu annuo deponere obligabitur. 8) Conductor seu plurimum offerens tenebitur contributiones tam ordinarias, quam extraordinarias à conductis realitatibus obvenientes, non solum ad præsens stabilitas, verum etiam subsequæ in futurum obtinentes (*Lieferungen und anderweitige Ausschreibungen*) absque ulla ex censu locati conducti quærenda indemnisatione ex proprio persolvere exceptis nonnisi contributionibus, quæ titulo cautionem personalium aut capitalium pro re pupillarum & personas eorum intercederet. 9) Conductor Dnæ Aloysiæ Baroni Larisch necessaria in ejus sustentationem victualia, quæ in bonis exarendandis producuntur, pro pretio domesticali id est una tertia parte infra pretium forale succedere, & tribus vaccis, absque ulla formanda prætensione pabulum æstivum & hyemale præbere obligabitur. 10) Inseminationes tam vernaes, quam heymales conductor in tanta quantitate & in tali qualitate finito possessionis tempore, ac tot bene excultos, stercoreisatos & ita-

minatos agros retradet, ac ipsi tradentur. 11) Conductori quolennis: a) viginti Orgiæ igni abjectivi mensuræ Viennensis (*abgestandenes Holz und Dürlinge*) b) triginta Orgiæ Viennenses ligni truncosi (*Stock und Prügelholz*) & c) Sexaginta sexagenæ ligni ligabilis ex salicibus aut aliis arboribus frondosis (*Gebündholz*) traditur lignum autem omne ipsemet conductor findi secari, & evachi curabit. 12) Lignum necessarium ad reparanda ædificia & pontes conductori assignabitur, eidemque absque assignatione tutoris nil findere aut secari licet. 13) Politica & judicialia regalia ad conductorem spectabunt, propriisque illa geret Impensis. Cum subditis juxta Altitina sancita Normalia procedet & diebus laboratilibus non alicubi, nisi in conductis realitatibus utetur porro sub mæta 15 ducat. à sexagena non licet conductori stramen vendere. 14) Conductor tutorem in recipiendis apud subditos remanentis juvabit. 15) Conductor 2000 metretæ (*Scheffel*) Carbonum fossilium borussicorum & Brzeziny juxta mensuram montanam borussicam tradentur, ea lego, ut idem quantum cum possessionis exsorcio reddat — quid quod ultra assignatum sibi supra quantum conductori requirenti extraderetur, idem extradendum sibi quantum carbonum, parata statim relucendam habebit, metretam unam per 39 Xr. persolvendo. 16) I quantum conductor compactum censum agrorum debito tempore solvere intermitteret, contractus hic eo ipso cessabit, & conductor bona in instanti retrodare obligabitur. 17) Conductor non licebit, inventariales vterias aut Oves nisi incapaces, utpote que egregibus supplendæ erunt, vendere. 18) Officiales æconomos, quorum tres sunt, uti & reliquos famulos conductori fas est, aut retinere, aut præscripto termino legali servitium iisdem denunciare. 19) Contractus locati conducti ratione mola papyræ trium pumorum in Kenty & ratiens vacarum iritos, Conductor usque ad exspirium termini contractibus his præfixi, intactas servabit. 20) Excepto damno per grandinam aut penuriam fergum (*Miswachs*) aut devastacionem hostilem, aut damnum per ignem fortuito exortum, oriundo conductori nil bonificabitur; quod vero pecus pestilentia succumbens noceat, proprietariis bonorum nisi 10000 vaccam & 100 Ovium crepare, ergo ei nisi bonificandum iri. 21) Titulo vadii statuitur summa 1000 fl. rbn. ad Depositum C. R. Fori Nobil. hujus dependenda. His itaque conditionibus taliter statutis, in ordine celebrandæ in arendam licitationis, terminus in diem 4tam Maij an. cur. bore romendiana præfigitur, pro quo arendandi, cupidi hic [C. R. Fori Nobilium comparent.

Joanes Comes Stadnicki.

Wenceslaus Nikel.

Vincentius Wizberg.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Prov. Regnor. Orient. Galie. & Lodom.
Tarnovia die 31 Januarij 1809.

Haluszczynki.

Z strony C. K. Sąd Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodniej publicznie do wiadomości podaje się: iż Piotr Koźnicki bezżennym d. 18 Października 1806 umarł, z pomiędzy inremi sukcesorami ostatnią swoją dyspozycyą ustanowiceni, którzy do zostawionego majątku już zgłosili się, także sukcesorów z głowy Katarzyny Płacheckiej z miejsca pomieszkania nieznanych, dziedzicami mianował; sukcesorom przeto z głowy Katarzyny Płacheckiej mianowanym przynależy, żeby stosownie do § 624 praw cywilnych części II. deklaracyą obiącia lub zrzeczenia się tej sukcesyi podali, i siebie jako dziedzicow wywiedli, inaczej po upłynionym trzech letnim terminie, z daremnych szczęciu cytacych pertraktacya ta z głaszającymi się sukcesorami ukńczona będzie, która cytacya przez publiczny Edykt dopiero 17go listopada wydana, ninieyszemi po czwarty raz ogłasza się.

W Krakowie dnia 23 Stycznia 1809.

Jozef de Nikorowicz.

Vlach.

Kannamiller.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.
Martinides.